

Ewelina Szarek  
Wydział Filozoficzny  
Uniwersytet Rzeszowski

## **„...Anioł życia zadrżał we mnie” – romantyczne doświadczenie duchowości w liryce Juliusza Słowackiego**

**Słowa kluczowe:** anioł, duchowość, romantyzm, nieskończoność, angelologia, mistyka.

**Keywords:** angel, spirituality, romanticism, infinity, angelology, christian mysticism.

**Schlüsselworte:** Engel, Spiritualität, Romantik, Unendlichkeit, Angelologie, Mystik.

### **Wstęp. Wyobrażenie anielskie**

Anioły są istotami duchowymi, niematerialnymi, stworzonymi przez Boga, czego potwierdzenie znajdujemy w Katechizmie Kościoła Katolickiego: „istnienie istot duchowych, niecielesnych, które Pismo Święte nazywa zazwyczaj aniołami jest prawdą wiary”<sup>1</sup>. Jednak ten święty i niemalże nieskazitelny obraz anioła jest stale zacierany przez inne, bardziej popularne, łatwiejsze w odbiorze wizerunki. W postępującym procesie desakralizacji życia te boże istoty spowszechniały, tracąc powoli nimb świętości – z ołtarzy przeniesione zostały do sztuki, literatury popularnej, użytkowej, a dalej – film; najczęściej pełniąc funkcję dekoracji, miłego oczom szczegółu. Ich przedstawienia niekiedy ograniczały się do pulchniutkich chłopczyków ze skrzydełkami, amorków – produktów dalekich od biblijnych aniołów.

Wyobrażenia istot bożych zostały upowszechnione głównie przez literaturę, w wielu utworach z łatwością odnaleźć możemy motywy anielskie. Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się boskie istoty w okresie romantyzmu, kiedy ludzie wierzyli w potęgę uczuć, intuicję, zajmowali się mistycyzmem, fantastyką. Mistyka wydaje się tu być kluczem do zrozumienia tak wielkiego

---

Adres/Adresse/Anschrift: mgr Ewelina Szarek (doktorantka), Wydział Filologiczny, Uniwersytet Rzeszowski, Al. mjr. W. Kopisto 2 B, 35-315 Rzeszów, szarek.ewelina@gmail.com.

<sup>1</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 86.

zaciekawienia aniołami. Jak wiemy, postawa ta zakłada możliwość duchowego kontaktu z Bogiem, siłami pozaziemskimi, stawia wyżej poznanie intuicyjne niż rozumowe. Przekonanie to sprawia, że pisarze byli pewni, co do istnienia zjaw, duchów, a co za tym idzie – również aniołów, zarówno tych dobrych, jak i złych, upadłych.

## Najczystsza Rzeczywistość Duchowa

Wizerunek anioła, sądy o jego naturze, funkcjach zmieniają się na przestrzeni wieków. Istoty boskie są przedmiotem nauki. Na gruncie chrześcijańskim pierwszy systematyczny opis świata anielskiego spotykamy u Pseudo-Dionizego Areopagity<sup>2</sup>. Hierarchia anielska jest porządkiem odpowiedzialnym za przekazywanie światła wiedzy, cnót i opatrności bożej<sup>3</sup>. Przybliżając zagadnienia dotyczące natury, istoty anioła należałoby sięgnąć do dzieła jeszcze innego filozofa – jednego z najwybitniejszych myślicieli w dziejach chrześcijaństwa. Pozostawił on po sobie ogrom pism, w których przedstawił podstawy teologii katolickiej w zwartym systemie filozoficznym, który został nazwany tomizmem. Tą wybitną postacią jest św. Tomasz z Akwinu<sup>4</sup>, któremu nadano tytuł Doctor Angelicus, czyli Doktora Anielskiego<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Areopagita pozostawił po sobie dzieło tytułowane *Corpus Dionysiacum*, na które składa się 10 listów oraz traktaty: *O imionach Bożych*, *O teologii mistycznej*, *O hierarchii kościelnej* oraz *O hierarchii niebiańskiej*. W ostatnim z wymienionych pism znaleźć możemy opis uporządkowanego, zorganizowanego świata aniołów. Najbardziej widoczny i jasny jest u Dionizego porządek anielski. Zanim jednak o tym, należałoby zacząć od kwestii, kim lub czym są anioły dla Areopagity. Są to istoty mające znacznie większy udział w boskiej zwierzchności niż ludzie czy inne stworzenia. Autor mówi o aniołach: „Ukształtowany na wzór Boga anioł – jest więc zwiastunem boskiej dobroci, posłańcem Dobra, wizerunkiem Boga, manifestacją tej najbardziej ukrytej i niepojętej Światłości, zwierciadłem czystym i najbardziej przejrzystym, nienaruszonym, bez skazy i plamy, w którym odbija się – jeśli można tak powiedzieć – w całym bogactwie piękność boskiego kształtu, odcisnięta w dobru i, na ile jest to możliwe, czysta świadomość dobroci tego Milczenia, które mieści się w najbardziej niedostępnych przybytkach”. Zob. Pseudo-Dionizy Areopagita, *Pisma teologiczne: Imiona Boskie, Teologia Mistyczna, Listy*, tłum. M. Dzińska, Kraków 1997, s. 74.

<sup>3</sup> Należy jednak zwrócić uwagę, że żadne z niebiańskich stworzeń nie posiada tego światła, a ich doskonałość polega na przekazywaniu boskiej jasności i objawień – są posłańcami, pośrednikami, a nie posiadaczami. Aniołowie najdoskonalsi otrzymują zwierzchnictwo od samego Boga, niższe triady doznają oświecenia, zwracając się ku tym stojącym wyżej. Zdaniem Pseudo-Dionizego, zastępy aniołów można podzielić na trzy części zwane chórami. W skład pierwszego wchodzi serafini, cherubini i trony, którzy kontemplują oblicze Pana i darzą Go najwyższą miłością. Drugi chór to panowania, potęgi i zastępy, które „administrują” wszechświatem, wykonują polecenia Boga dotyczące sfer gwiazdnych, planetarnych, ziemskich. Trzeci chór tworzą księżta, archaniołowie i aniołowie zajmujący się królestwami, państwami i ludźmi. Zastępy otaczają Stwórcę na podobieństwo trójdzielnego kręgu i są jego orszakiem.

<sup>4</sup> Świat istot niebiańskich według Tomasza jest uporządkowany i hierarchiczny. Na początku jednak znów należałoby zadać pytanie, jak postrzega filozof postać i istotę anioła. Po pierwsze stworzenia te stoją między Bogiem a człowiekiem. Po drugie są bytami niematerialnymi, bezcielesnymi złożonymi

Romantyzm, jako epoka głosząca możliwość przenikania świata żywych i umarłych oraz obcowania z nimi, musiała wzbudzić zainteresowanie aniołami. Stworzenia te były dla romantyków „najczystszą rzeczywistością duchową”<sup>6</sup>, pośredniczyły między Najwyższym a ludźmi, opiekowały się także światem ziemskim i wskazywały człowiekowi drogę do doskonałości. Romantyczna myśl, koncentrująca się zarówno wokół dziejów narodu, jak i na wewnętrznej wrażliwości jednostki, łączona jest często w badaniach literaturoznawczych właśnie z religijnością. Wiara, oddanie się Najwyższemu, ścisły związek z Biblią silnie wpłynęły na wartościowanie i sposób odbioru oraz interpretację rzeczywistości, będąc przy tym źródłem określonej tematyki<sup>7</sup>. Jej przykładem jest m.in. zagadnienie anielskości w twórczości Juliusza Słowackiego. Dopowiedzieć należy, iż „obraz anioła i anielskość ukryty w języku romantyków jest zjawiskiem bardzo złożonym, choć u wielu poetów posiadającym pewne cechy powtarzalne. Każda osobowość twórcza, poetycka przedstawia specyficzny, indywidualny świat anielskich wyobrażeń, dokonując różnorodnych modyfikacji poetyckich i językowych istniejących wizji tradycyjnych”<sup>8</sup>.

Motyw anioła w literaturze europejskiej był powszechny i obecny, jednak każda epoka niosąc ze sobą pewne przewartościowania, wykorzystuje utrwalone już toposy do ponownego odczytywania rzeczywistości. Podobnie działo się w literaturze romantyzmu, która to, jak zauważa Maria Janion, „kieruje się przede wszystkim ku zrozumieniu i opanowaniu historii, w ten sposób stał się on osobiwą świecką ewangelią Polaków na co dzień i od święta”<sup>9</sup>.

z aktu (istotności) oraz możliwości, istniejącymi w liczbie przewyższającej wszelaką wielkość materialną. Różnica między aniołami „jest tak wielka, że zachwycić może nawet anioła”, nie istnieją dwa identyczne stworzenia niebiańskie, różnią się od siebie naturą umysłową. Zob. O. M. Fryszkiewicz, *Nadprzyrodzony świat aniołów*, Marki Struga 2005, s. 27.

<sup>5</sup> Św. Tomasz z Akwinu zajmował się zagadnieniami dotyczącymi istot niebiańskich, co powodowało zachwyt aniołami. Było to dla niego oczywiste, że ich istnienie jest faktem i nie wymaga żadnego udowadniania. Dzięki temu, że te stworzenia nieziemskie pełniły w jego życiu i pisarstwie dużą rolę oraz również dlatego, że jego życie było czyste i prawie „niebiańskie” nadano mu tytuł Doctor Angelicus. Doktor Anielski w swoich przeróżnych dziełach 639 razy zajmował się zagadnieniami Aniołów. Pisał o Aniołach w całokształcie stwórczego dzieła Boga, jasno stawiając, że są czystymi duchami, nieposiadającymi ciała. Tomasz zachwycił się pięknnością Aniołów. Oświadczył: *Homo per contemplationem continuatur Angelis* (Człowiek przez kontemplację jest złączony z Aniołami). Dla Tomasza jest oczywiste, że istnienie Aniołów jest tajemnicą wiary, której człowiek nie mógłby odkryć, gdyby mu nie została objawiona. Dlatego ci, którzy odrzucają Boga i rozprawiają o różnych siłach kosmicznych i duchach w przestworzach, bardzo łatwo mogą zbłądzić i popaść w niewolę Szatana. Im bardziej człowiek jednoczy się z Bogiem, tym lepiej pozna dobrych Aniołów, którzy dopuszczeni do widzenia Boga twarzą w twarz, na zawsze trwają w zjednoczeniu z Nim. Zob. Św. Tomasz z Akwinu – *Doktor Anielski*, Któż jak Bóg 1 (2002).

<sup>6</sup> J. Bachórz, A. Kowalczykowa (red.), *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, Wrocław 1991, s. 26.

<sup>7</sup> D. Szagan, *Anioł i anielskość na podstawie poezji Kornela Ujejskiego i Cypriana Norwida*, w: J. Ługowa, J. Skawiński (red.), *Anioł w literaturze i kulturze*, Wrocław 2004, s. 109.

<sup>8</sup> D. Szagan, *Anioł i anielskość na podstawie poezji Kornela Ujejskiego i Cypriana Norwida*, s. 98.

<sup>9</sup> M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, Gdańsk 2001, s. VI.

## Aniołowie (u) Słowackiego

Zajmować nas będzie obecność tych istot w życiu i twórczości Juliusza Słowackiego. Twórczość poety wypełniona jest obrazami boskich stworzeń różnego rodzaju – anioł śmierci, anioł życia, anioł zemsty, anioł zarazy i wiele innych wizerunków. U Słowackiego są to anioły raczej konwencjonalne, tak jak i w wierszu *Anioły stoją na rodzinnych polach* – ukazane zostają w ujęciu tradycyjnym, poetyckim, anioły-posłannicy przypominają boskie stworzenia z Biblii<sup>10</sup>. Po przełomie mistycznym w twórczości Słowackiego istota anioła, ulega przemianie. Boskie stworzenia nie pełnią już roli figur przedstawionych w tekstach, ale stanowią podstawowe ogniwo w kosmicznym systemie twórcy. Dzieje się to przede wszystkim dzięki kontaktowi Słowackiego z Andrzejem Towiańskim i jego filozofią. Artysta potrzebował kontaktu z samym Bogiem, a wiara w istoty nadprzyrodzone mu ten kontakt umożliwiała. Znamienne, że w religii chrześcijańskiej aniołowie towarzyszą nam przez całe nasze życie<sup>11</sup>, będąc Opiekunami, Stróżami<sup>12</sup>, prezentując dobroć i doskonałość<sup>13</sup>, a także pewną hierarchię<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Zob. np.: Rdz 21, 14-21; Wj 14, 19; Rdz 18,1-8n; Rdz 19,1-29; Tb 5,1-22n.; Łk 1,3-25; Łk 1,26-38; Mt 1,18-25; Dz 12,5-17; Rdz 3,24, Ap 21,1- 27n.

<sup>11</sup> A. Bańka, *Ens spirituale, czyli Anioł w świetle tomistycznej koncepcji bytu*, w: J. Ługowska (red.), *Anioł w literaturze i kulturze*, t. 3, Wrocław 2006, s. 105.

<sup>12</sup> „Głoszono, że każdemu człowiekowi przepisany został przez Boga określony anioł, którego zadaniem jest strzeżenie swego podopiecznego przed grożącymi mu wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwami i pokusami mocy piekielnych”. L.J. Pełka, *Polska demonologia ludowa*, Warszawa 1987, s. 129. Encyklopedia katolicka uzupełnia ten opis, dopowiadając: „Bóg daje człowiekowi za pomocnika w sprawach zbawienia, jak i w innych dziedzinach jego życia” (*Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1986, s. 615. Rozwinięcie tematu omawia również M. Kulesza-Gierat, *Aniołowie w poezji Adama Mickiewicza. Próba monografii*, Lublin 2007, s. 158.

<sup>13</sup> W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1958–1969, s. 225. Omówienie motywu anielskiego, jak i samego znaczenia pojęcia oraz pochodzenia słowa odnajdziemy w literaturze, np.: A. Świderkówna, *Anioł Jahwe*, w: H. Olesko (red.), *Księga o Aniołach*, Kraków 2002, s. 21; S. Lubańska *Filozofowie o Aniołach*, w: J. Ługowa, J. Skawiński (red.), *Anioł w literaturze i kulturze*, s. 99; J. Koperski (red.), *Aniołowie w poezji polskiej. Powietrze pełne aniołów*, Warszawa 2003, s. 8; O. Hugolin Langkammer, *Słownik Biblijny*, Katowice 1990, s. 22–23; S. Zalewski (red.), *ABC chrześcijanina*, Warszawa 1999, s. 17; F.M. Rosiński, *Koncepcja aniołów w Starym Testamencie*, w: J. Ługowa, J. Skawiński (red.), *Anioł w literaturze i kulturze*, s. 16.

<sup>14</sup> Są wśród nich cherubini, serafini, ophanimowie, moce, księstwa, panowania, władze, trony i feniksy – wszystko to byty bezcielesne. H. Olesko, *Aniołowie w apokryfach Starego i Nowego Testamentu*, s. 370, cyt. za: M. C. Paczkowski, *Człowiek staje się Aniołem. Henoch i Metatron*, w: J. Ługowa, J. Skawiński (red.), *Anioł w literaturze i kulturze*, s. 39. Przy czym Pismo Święte prezentuje dziewięć chórów, podzielonych dalej na trzy hierarchie. D. Szagun, *Anioł i anielskość w Romantyźmie na podstawie poezji Kornela Ujejskiego i Cypriana Norwida*, w: J. Ługowa, J. Skawiński (red.), *Anioł w literaturze i kulturze*, s. 101–102.

Juliusz Słowacki, znany również z kreacji angelologicznych<sup>15</sup>, czerpał swe anielskie wizje z wielu kultur i tradycji – od biblijnej przez mistyczną aż po całkowicie literacką. Każdy z obrazów tych boskich stworzeń jest oryginalny, nosi znamiona indywidualizmu i nie powiela kolejnych wizerunków. Anioł<sup>16</sup>, jako motyw, którego walory fizyczne i psychiczne ustalane były przez wieki, nie wymaga określeń ani uzupełnień<sup>17</sup>. Jego przewaga nad innymi tematami wynika z tego, iż wyraz ten sam w sobie może wiele znaczyć. Mimo wszystko Słowacki wzmacnia jego pozycję przez różnego rodzaju przymiotniki odnoszące się do kolorystyki („jasny”, „złoty”, „srebrny”, „biały”), pochodzenia tego stworzenia („boski”, „niebieski”, „boży”) czy też jego tragicznej historii („upadły”, „strącony”, „skalany”)<sup>18</sup>. Często anioł występuje w połączeniu z jakimś kształtem zmysłowo osiągalnym, tak jak dzieje się to w przypadku kobiety, dziecka, rycerza lub anioła fal, błyskawic, wiosny. Niezaprzeczalnie użycie tego motywu wprowadza czytelnika w świat nadprzyrodzony, tajemniczy, nieokreślony. Właśnie dlatego wątek ten nie jest wykorzystywany tylko na zasadzie zdobienia utworu poetyckiego, ale również niesie ze sobą dużo ważniejsze wartości. Pozwala na sięganie ku temu co boskie, doświadczeniu tego, co ogromne, cudowne i najważniejsze – nieskończone.

W tekstach młodego Słowackiego anioł związany jest wyłącznie z postacią ukochanej kobiety. Autor zazwyczaj odnosi się do pięknych, choć bolesnych wspomnień minionego czasu lub do oczekiwania na nową miłość. Użycie przymiotów boskiego stworzenia określa jedynie piękno postaci kobiety, nie wychodzi poza zewnętrzne oblicze. Wnętrze tej ziemskiej istoty jest dalekie od tradycyjnego ujęcia anielskości, nie jest ona dobra, kochająca, wręcz przeciwnie

<sup>15</sup> Juliusz Słowacki, ten największy polski poeta angelologiczny sam uważał się za anioła. Ale to dziwny anioł, o dwóch różnych skrzydłach: prawym – złotym, świetlistym, tęczowym i lewym – ciemnym, ognistym, „z krwi i zawieruchy”. Była w nim straszna wiedza o okrucieństwie dziejów przyrody i historii, o konieczności cierpienia i bólu ciała w drodze Ducha ku formom anielskim i była ekstatyczna wiara w możliwość przeanielenia, w osiągnięcie celów finalnych świata wskazanych przez Boga. E. Nawrocka, *Juliusz Słowacki od aniołów (i kontynuatorzy)*, Topos. Dwumiesięcznik literacki 40 (1998), nr 3, s. 5.

<sup>16</sup> Według większości religii, w których to pojęcie występuje, jest to byt duchowy, który służy i na różne sposoby wypełnia zamysł Boga.

<sup>17</sup> Pierwsze wyobrażenia aniołów istniały w starożytnym Egipcie i Babilonii. W religiach tych cywilizacji były całe zastępy duchów i istot, będących pośrednikami między bogami a człowiekiem. Aniołowie często występują w Starym Testamencie (np. Rdz 3, 24; Księgi Prorockie).

<sup>18</sup> Roi się więc w poezji Słowackiego od aniołów o dziwnych postaciach i wyglądach, zróżnicowanych co do barwy, płci, mocy, oddziaływania, szczebla rozwoju... Ma się wrażenie, że jest ich za dużo, że pojawiają się ponad potrzebę. Nużą i drażnią te niezliczone „wojska aniołowe”, te „hufce aniołów”, te „szwadrony aniołów w zbroicach”, anioły myśli, anioły śmierci, anioły zemsty, anioły krwi, anioły przestrahów, anioły milczenia; powietrzne, złote, tęczowe, smętne, ciemne, ogniste..., zob. E. Nawrocka, *Juliusz Słowacki od aniołów (i kontynuatorzy)*, s. 5.

– jest nieczułą, zimną „bladą jędrą”<sup>19</sup>. Dzieje się tak choćby w *Szwajcarii*<sup>20</sup> Słowackiego, gdzie to bohater wyraża uczucia do dziewczyny w tradycyjny sposób. Posługuje się stereotypowymi toposami. Nazywa ukochaną aniołem, przy czym słowo „anioł” określa jedynie jej cechy zewnętrzne, jej, przecież przemijające, piękno, a nie wnętrze. Również modlitwa bohatera do wybranki nie jest szczerym wyznaniem wielkich uczuć. Nie ma metafizycznego wymiaru, przez co można by rzec, że jest po prostu pusta. Zgodna jedynie z romantycznym zwyczajem. Wyraża raczej pierwszą fazę związku dwóch osób, jaką jest zauroczenie, niż wielką, duchową łączność. Narrator przywiązuje ogromną uwagę do używanych przez siebie słów. Za przykład może posłużyć zwłaszcza ważny dla nas wyraz „anioł”, który w różnych formach powtarza się w poemacie aż 16 razy („niebieski anioł”, „Zmieszała niby anioła z aniołem”, „rzeczach anielskich” itp.)<sup>21</sup>. W całej twórczości Słowackiego pojawiają się echa tej koncepcji – kontrastu między tęsknotą za anielskim pięknem kobiety, a zawodem wywołanym przez poznanie jej pustego serca. Dopiero w twórczości lat ostatnich pojawia się obraz kobiety-anioła, która jest „bliższa Afrodyty pięknością”<sup>22</sup>, a przy tym „może w duchu będąc – robić cuda”<sup>23</sup>. Obrazowania, o których tutaj mowa, łączą się z wizerunkiem anioła ziemskiego, jak najbardziej cielesnego, wręcz ludzkiego.

Boskie stworzenie pojawia się również często, gdy mowa o wolności narodu, o bohaterskich zrywach, entuzjastycznych wizjach walki o wyswobodenie: „Wolności Widzim Anioła, Wolności powstał obrońca”<sup>24</sup>. Utwór Juliusza Słowackiego, który także należy do wczesnej twórczości poety, to próba historiozoficznej interpretacji dziejów ludzkości i przykład sporadycznego sięgania po gatunek ody przez poetów romantycznych w czasie powstania listopadowego. Pierwsza część *Ody do wolności* jest powitaniem anioła wolności, który roztoczył nad Polską opiekuńcze skrzydła. W następnej części poeta wskazuje na ducha niewoli, który „dumną stopą depcze trony. / Zgina się pod ciężarem skrwawionej korony”<sup>25</sup>. W trzeciej części poeta przenosi się w przeszłość. Wspomina Europę, która była gotyckim kościołem, natomiast wiara kolumny wiązała. Dawni władcy żyli w bojaźni bożej. Pojawił się jednak mnich (Luter),

<sup>19</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego. Główne motywy obrazowania*, Łódź 1960, s. 12.

<sup>20</sup> J. Słowacki, *W Szwajcarii*, w: *Dzieła Juliusza Słowackiego*, t. 1, Kraków 1882, s. 117–131.

<sup>21</sup> Rozwinięcie tematu miłości w utworach romantycznych oraz sposobów jej obrazowania. Zob. M. Piwińska, *Miłość romantyczna*, Warszawa 1984.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego*, s. 24.

<sup>25</sup> J. Słowacki, *Oda do wolności*, w: *Dzieła Juliusza Słowackiego. Wiersze drobne*, t. 1, Lwów 1909, s. 18.

który nie bał się kar boskich. Zdaniem Juliusza Słowackiego, reformacja jest załącznikiem wolności. Omijając niektóre strofy, natrafiamy na obraz, gdzie poeta opisuje wolne kraje, w których nie zachodzi słońce, a Bóg nagradza bohaterów. Siódma część *Ody do wolności* opisuje pogrzeb mieszkańca wioski, który ostatni widział wolną ojczyznę. Istnieje jednak nadzieja, że nim skończy się żałoba, jego synowie będą żyli w wolnej ojczyźnie. Poeta wyraża potrzebę sprzeciwu wobec wszelkich ograniczeń duchowej i narodowej wolności. Podmiot liryczny tego utworu wierzy w stojącego ponad ogółem poetę, wzmocnionego miłością do ojczyzny i pragnieniem służby innym. Jest on przykładem osoby całkowicie oddanej ideałom epoki i czynnie wprowadzającej je w życie. Obecność tematyki narodowej w utworach poetyckich twórców romantyzmu nie dziwi, zważywszy na dzieje historyczne Polski w tym okresie, gdyż sam ten tekst pochodzi z czasu powstania listopadowego, czyli z roku 1830.

Dobrym komentarzem do wyjaśnienia symbolu Anioła Wolności wydają się być słowa Jana Pawła II. Aniołowie są nieśmiertelni i posiadają naturę społeczną, co oznacza, że mogą poznawać świat zewnętrzny i są otwarci na duchową wspólnotę. Jan Paweł II, podczas audienencji generalnej 23 lipca 1986 r., tak wyrażał się na temat rozumności i wolności aniołów: „W doskonałości swojej duchowej natury aniołowie powołani są od początku – na mocy posiadanego rozumu – do poznania prawdy i umiłowania dobra, które znają w sposób pełniejszy i doskonalszy, aniżeli może je znać człowiek. Miłość ta jest aktem wolnej woli, bowiem w przypadku aniołów wolność oznacza możliwość wyboru pomiędzy działaniem na rzecz znanego im Dobra, czyli Boga, lub wbrew Niemu”<sup>26</sup>.

Następne anioły, które „tworzy” poeta, są to stworzenia czyste, bezcielesne, mimo że czasem przedstawione w postaci widzialnej. Te postaci niebiańskie pochodzą zgodnie z tradycją literacką i religijną z obu przeciwstawnych sobie światów – z nieba i z piekła. W zależności od koncepcji poety jeden ze światów zdobywa przewagę i ma decydujący wpływ na bieg wydarzeń i sytuację człowieka. I tak jednym z przedstawicieli mrocznego świata jest anioł śmierci, po raz pierwszy pojawiający się w rozmyślaniach Kordiana. Mimo że jest użyty wyłącznie w formie porównania, warto na niego zwrócić uwagę<sup>27</sup>:

Ta cicha jesień, co drzew trzęsie szczytem,  
Co na drzewach liście truje,

<sup>26</sup> Zob. *Audienca generalna 6 czerwca, 9 lipca, 30 lipca 1986*, <http://anielsko.net/?jan-pawel-ii-o-aniolach>, 39 lub <http://www.apostol.pl/janpawelii/katechazy/bog-ojciec/stw%C3%B3rca-anio%C5%82%C3%B3w-istot-wolnych> (1.04.2015).

<sup>27</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego*, s. 14.

I różom rozwiewa czoła,  
Podobna do śmierci anioła<sup>28</sup>

I dalej przywoływanie postaci anioła:

Tam z uczuć razem zlanych wstanie anioł biały,  
Mniejszy może niż człowiek, atom, środek koła  
Rozprysniętych promieni; ale jasny cały,  
I plam ludzkich nie będzie na sercu anioła.  
Nieskończoności zmysłem dusza się pomnoży,  
Bóg aniołowi oczy na przyszłość otworzy,  
Aż przestanie zaglądać w ciemną wspomnień trumnę<sup>29</sup>.

Określany jest on również jako anioł zgonu w *Beniowskim*:

[...] Miesiąc świeci,  
Na koniu wiedźma gałęzią pokrzywy  
Smaga po zadzie konia i tak leci  
W srebrnej koronie jak anioł straszliwy,  
O którym roją na pół senne dzieci,  
Że ma koń ze mgły, z węzów srebrnych biczę,  
Skrzydła ogniste i niańki oblicze...  
I coraz prędzej, jakby anioł zgonu  
Pędził za naszym rycerzem i babą<sup>30</sup>.

W *Wacławie* natrafiamy na różne przyrównania do aniołów poszczególnych sytuacji czy też postaci:

Niechaj się tylko każdy dumnie waży  
Złotym aniołem w ojczyźnie na straży:  
To chyba w końcu na takich aniołów  
Wróg będzie piorun miał w ręku — nie oków<sup>31</sup>.

Spotykamy sformułowania wypowiedziane przez ojca w odniesieniu do dziecka, które byłoby aniołem, jego obrońcą:

<sup>28</sup> J. Słowacki, *Kordjan. Część pierwsza trilogii. Spisek koronacyjny*, w: *Dzieła Juliusza Słowackiego*, s. 192.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 206–207.

<sup>30</sup> J. Słowacki, *Beniowski. Poema. Pięć pierwszych pieśni*, w: *Beniowski. Poema Juliusza Słowackiego*, Lipsk 1841, s. 23–24.

<sup>31</sup> J. Słowacki, *Wacław*, w: *Dzieła Juliusza Słowackiego. Ciąg dalszy utworów z okresu dojrzałości (1833–1842)*, t. III, Lwów 1894, s. 88.

Nareszcie uciekł od ludzi i słońca.  
przy nim tylko jak anioł obrońca  
Maleńki, blade i nierozkwitniony  
Był smutny synek jego pierwszej żony<sup>32</sup>.

Sen, śmierć bywają określane jako stan, w którym postać zostaje objęta ramionami anioła śmierci:

Bo takie drgania mu piersi podnoszą,  
Takie go zimne, straszne poty rosą,  
Gdy śpi, a patrzy na śpiącego żona,  
Jakby go anioł śmierci brał w ramiona<sup>33</sup>.

Wzywanie aniołów w potrzebie, w chwili trwogi i załamania również są obecne w tym utworze:

Wiem, co w tej czarze było — o anioły!  
Ogień miłosny i ludzkie popioły<sup>34</sup>.

Również postać kobieca zostaje przyrównana do anioła:

Stój! stój! Nie szukaj tej kobiety, ojcie.  
Od innych ciosy okropne, zabójcze,  
Lecz od niej gorsze ja rany poniosłem.  
Ona zrobiła, że śmierć kraju zniosłem.  
Anioł piękności i wróg nieodstępny,  
Stała, gdy z hańbą walczyłem posępny<sup>35</sup>.

I choćby dla kolejnego przykładu w *Królu Duchu* pojawia się sam anioł 16 razy: „a Ja dam dwa duchy: / Na prawo stanie-ć jeden anioł złoty, / Na lewo jeden z krwi i zawieruchy;”, „Często bywało, że ktoś włos mi ruszy/ I we śnie do mnie jak anioł zagada;”, „Padajcie, głazy, przed ducha aniołem!”, „Jam wszedł jak anioł czarny i skrzydlaty”, „– Te kwiatki – rzekłbyś – że dwa żywe Losy / Twarzą aniołów za światłych pierścieni / Patrzą się w górę...”, „Zbrodniami przedrzyć błękit i otworzyć, / I kolumnami praw, na których siedzi / Anioł żywota”, „Czasem się czułem jak anioł gorący, / Gotów ukochać świat i nieść w błękit / Tę ziemię, jako anioł wzlatujący/ Z pieśnią...”, „Aniołowie mię dziś

<sup>32</sup> Ibidem, s. 90.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 103.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 106.

ostrzegli złoci / We śnie”, „Chwasty mi porosną na grobie... / Inny was anioł rozmiłuje w sobie...”<sup>36</sup>.

Anioł nadal jest wysłannikiem niebios, pełniąc funkcję zwiastuna śmierci. Zdarza się też, że pojawia się on we śnie, jakby miał przemówić do podmiotu lirycznego. Innym razem poeta czuje się jak „anioł gorący”, gdzie gotów jest obdarzyć cały świat miłością.

Przeciwstawieniem boskiego stworzenia, które zostało przedstawione powyżej, jest anioł życia, występujący w wielu utworach poety, szczególnie jako obraz matczynych uczuć, które poeta odczuwa nawet wtedy, gdy matka jest daleko<sup>37</sup>:

W Romie podobny głos twemu głosowi  
Słyszałem – anioł życia zadrżał we mnie!  
Aniołowie mi Ciebie nadpalmowi  
Pokazywali świecącą przyjemnie  
W gwiazdach, tam, gdzie był żłobek Chrystusowi  
I anioł życia smętny wyszedł ze mnie,  
Chcąc ręką dotknąć o twe serce krwawe  
I ból twój stłumić pozdrowieniem: „Ave!”<sup>38</sup>

Motyw anioła, jak pokazują to już wskazane przykłady, związany jest z życiem wewnętrznym, ze stanami duszy poety oraz z postaciami, które artysta kreuje. Taki również obraz przynoszą wizerunki boskiego stworzenia z poematu *Lambro*, gdzie występuje anioł zemsty:

Gdy chciałaś się modlić i modlić do Boga,  
Modliłaś się do mnie, jam zemsty aniołem.  
O! byłem ja nieraz w ostatnim pacierzu  
Na ustach zmarłego ... Ja stoję przy grobach,  
Gdy krewni przychodzą ubrani w żałobach,  
A kiedy się modlą po zmarłym rycerzu,  
Wzywają mnie więcej i więcej niż Boga<sup>39</sup>.

A także anioł zarazy:

A kiedy trupami pustynię pokryją,  
Nim księżyc się w niebie wyśrebrzy dwa razy,  
Szakale nocami pieśń sławy im wyją,

<sup>36</sup> Zob. J. Słowacki, *Król Duch*, w: *Pisma pośmiertne Juliusza Słowackiego*, t. II, Lwów 1866.

<sup>37</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego*, s. 16.

<sup>38</sup> J. Słowacki, *Beniowski*, w: *Pisma pośmiertne Juliusza Słowackiego*, s. 180.

<sup>39</sup> J. Słowacki, *Lambro*, w: *Dzieła Juliusza Słowackiego. Utwory z lat młodzieńczych (1829–1833)*, t. I, Lwów 1894, s. 367.

Ja mszczę się umarłych — jam anioł zarazy,  
I lecę ich żony zabijać i dzieci,  
Ażebym niedługo umarłych płakały<sup>40</sup>.

Dają się one poznać przede wszystkim przez treść śpiewanych przez nie hymnów – jawią się jako symbole dwóch sposobów walki „mrącego narodu”<sup>41</sup>. Są postaciami występującymi w jednej z wizji tytułowego bohatera, która nawiedza go po zażyciu narkotyku. Poeta przedstawia nawet wygląd zewnętrzny drugiego z aniołów<sup>42</sup>:

A przed Kleftami stali dwaj anieli;  
Jeden ognisty jak piorunu strzała,  
Bezkarnie wzrokiem człowieka nie tknięty,  
Był w Lambra myśli jako plód poczęty  
I nie mógł w zmysłów narodzić się świecie.  
Drugiego istność księżycowa — biała —  
Miał skrzydła u głów, u rąk, u stóp trzecie  
Widać, że kiedyś był Boga aniołem,  
Lecz barwy skrzydeł spłowiły, pobladły,  
Musiał je zrosić ów anioł upadły  
We łzach człowieka nad świata padole.  
Ma w ręku czarę, z której błękitnawy  
Płomyk wytryska i lice mu bieli...  
I w ciszy Lambra marzeń dwaj anieli  
Śpiewali razem hymn straszny i krwawy<sup>43</sup>.

Narzuca się w tym miejscu porównanie z opisem Serafinów z pism Pseudo-Dionizego Areopagity. Ta grupa aniołów według teologa posiada sześć pary skrzydeł przy głowie, tułowi i dolnych kończynach<sup>44</sup>.

W twórczości młodego Słowackiego anioł związany jest właśnie z poruszeniami, drgnieniami duszy, tj. z wewnętrznym życiem. Raz tylko poeta posługuje się konkretnym obrazem. Mowa o fragmencie utworu *Jan Bielecki*, gdy bohater pokazuje Annie anioła przedstawionego na witrażu kaplicy<sup>45</sup>:

<sup>40</sup> Ibidem, s. 368.

<sup>41</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego*, s. 17.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> J. Słowacki, *Lambro*, w: *Dziela Juliusza Słowackiego*, s. 366–367.

<sup>44</sup> „[...] ujrzałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. Serafyny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł; dwoma zakrywał swą twarz, dwoma okrywał swoje nogi, a dwoma latał. I wołał jeden do drugiego: »Święty, Święty, Święty Pan, JHWH Zastępów, ziemia cała pełna jest Jego chwały!«” (Iz 6, 1-2). Słowa, które wypowiadały serafiny znane są obecnie jako hymn *Trishagion* i są częścią hymnu *Sanctus* śpiewanego podczas mszy.

<sup>45</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego*, s. 17.

Patrz na te okna, na szkłe malowidła,  
Gdy błysnie słońce, ów anioł roztoczy  
Różane lica a srebrzyste skrzydła<sup>46</sup>.

Ta sytuacja, mimo że opiera się na rzeczywistym przedstawieniu anioła, obrazuje doznania duchowe, więc można połączyć ją z koncepcją boskiego stworzenia przyjętą przez młodego poetę.

Motyw anioła związany jest również ze sferą bardzo ożywioną w twórczości Słowackiego, o której nie sposób nie wspomnieć, czyli z miłością. Przedstawiany jest nie tylko w ujęciu anioła-kobiety, ale jako miłość sama w sobie, tęsknota za tym uczuciem oraz marzenie o nim. Związane z tą kwestią porywy, zawody, niepokoje pojawiają się pod postacią dwóch aniołów – prawego i lewego. Szczególnie interesujący jest wiersz pod tytułem *Anioł ognisty, mój anioł lewy*, pochodzący z późnego okresu twórczości poety, obrazuje niepokój podmiotu lirycznego związanego z ożywieniem dawnego uczucia oraz chęć powrotu do stanu duszy nieporuszonego miłością. Erotyk ten łączy w sobie motywy syberyjskie oraz motyw grobów. Podmiot liryczny wiersza mówi do czytelnika jakby zza mogiły. Za ożywienie dawnego uczucia odpowiada właśnie ów anioł, który to nazwany jest aniołem „ognistym” i „lewym”.

Zaglądając do *Słownika symboli* Władysława Kopalińskiego, odnajdziemy bardzo obszerne wyjaśnienie hasła *ogień*, z którego wynika, że jest on symbolem wieczności, światła, ciepła, Boga-Stwórcy, gniewu bóstwa, miłości bóstwa; oświecenia duchowego; życia, miłości, oczyszczenia<sup>47</sup>.

Uytuowanie anioła po lewej stronie może symbolizować ustawienie go bliżej serca, bliżej właśnie tego, co jest źródłem wspomnianego uczucia. Anioł zdaje się być symbolem miłości idealnej w taki sposób, jakby prawdziwe uczucie miłości było czymś boskim, niezmiernie czystym, niezemskim i możliwym do zrealizowania tylko w niebie. Podmiotem lirycznym jest duch ludzki, uparcie dążący do genezyjskich celów, najdoskonalszej formy, w utworze określanej jako światło słoneczne. Przewodni motyw anioła symbolizuje odmienne światy wartości: „anioł ognisty”, „lewý” – ziemski, niedoskonały i „anioł świetlisty” – pozaziemski. Lewa strona nie jest bez znaczenia, bo przywołuje nam od razu ważną dla nas sferę boską, która niesie ze sobą doświadczenie nieskończoności<sup>48</sup>.

Wracając do *Słownika symboli* Kopalińskiego, warto zwrócić uwagę, że: „Prawy (prawa strona) symbolizuje bóstwo, zbawienie, duchowość, wyższe cnoty, miłosierdzie, łaskawość, mądrość, świadomość, rozum; przyszłość;

<sup>46</sup> J. Słowacki, *Jan Bielecki. Powieść narodowa polska oparta na podaniu historycznym*, w: *Dziela Juliusza Słowackiego*, t. I, Kraków 1882, s. 50.

<sup>47</sup> Zob. *Ogień*, w: W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 269–272.

<sup>48</sup> Zob. [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IS/leksykon\\_sztuki\\_chrz\\_24.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IS/leksykon_sztuki_chrz_24.html) (15.05.2014).

dzień; ewolucję; wejście, otwarcie, otwartość, ekstrawersję; pomoc, przyjaźń, dobroć, miłość, seks, męskość; legalność, prawo, autorytet, hierarchię, porządek, praworządność, trwałość, dobrobyt, szczęście, powodzenie, sukces; wysiłek, siłę, aktywność, rozrost; zachowawczość, konserwatyzm, wstecznicstwo. [...] Lewy (lewa strona) symbolizuje stronę żeńską, materialną, doczesną, gorszą, nieszczęśliwą, księżycową, magiczną, śmiertelną, nienormalną, niższą, nieprawą; przeszłość, rozwój wsteczny, podświadomość; pokój, ciszę, odpoczynek, kontemplację, introwersję, mądrość, miłość, związek nieślubny, nieślubne dziecko; noc, satanizm, zły omen; bierność, nieszczęście, niepowodzenie, podeszły wiek, słabość, schyłek, śmierć, pogrzeb; niezadowolenie, potępienie, wrogość; sprawiedliwość, innowację, ryzyko, nielegalność, radykalizm, postęp”<sup>49</sup>.

Osobną grupą anielskich stworzeń stanowią wizerunki związane z ojczyzną, szczególnie powiązane z osobistymi uczuciami poety, z pragnieniem powrotu do kraju, w którym się urodził. W wierszu *Jeżeli kiedy – w tej mojej krainie* tęsknotę artysty wyraża stojący na ojczystej ziemi „archanioł złoty”<sup>50</sup>, który próbuje ochraniać umiłowany kraj swym mieczem i zwiastować nowe, lepsze życie. Utwór ten to liryczny monolog, w którym pozorne opanowanie ukrywa ogromną tęsknotę za krajem. Występuje tutaj wyraźna sakralizacja ziemi rodzinnej przedstawiona za pomocą biblijnego motywu strażnika-archanioła. Dwoistość podmiotu lirycznego objawia się w tym, że z jednej strony jest on duchem dążącym ku wyzwoleniu się z materii, ku absolutowi, a z drugiej jednocześnie człowiekiem, który pragnie wrócić do pamiętanej wszystkimi zmysłami ojczyzny choćby za cenę cofnięcia się z *promieni do ciała*.

Skupmy się na dwóch przedstawionych w utworze kolorach, które to dotyczą zagadnienia nieskończoności, ukazanego przez sferę niebiańską, anielską, za pomocą tego, co boskie. Zaczniemy od samego przymiotu archanioła<sup>51</sup>, jakim tutaj jest barwa mu towarzysząca. Złoto jest symbolem boskości, nieśmiertelności, niezniszczalności, chwały, doskonalenia i oświecenia duchowego. Symbolizuje wszystko, co ważne i wartościowe – również w sferze ducha, a także mądrości. Kojarzy się ze słońcem i światłem słonecznym oraz ogniem czy nawet ze świtem, budzącym się dniem, a idąc dalej – nawet z ukrytymi skarbami. Może także przynosić konotacje, takie jak: chciwość, zazdrość,

<sup>49</sup> Zob. *Prawy/lewy*, w: W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 339.

<sup>50</sup> A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego*, s. 23.

<sup>51</sup> W niektórych religiach: każdy byt duchowy, stojący w hierarchii niebiańskiej wyżej niż pozostali aniołowie, naczelnik aniołów. Określenie to dotyczy także jednego z dziewięciu chórów anielskich. Zazwyczaj archaniołowie są utożsamiani z najwyższymi książętami nieba. Jednak według Pseudo-Dionizego stanowią oni ósmy (z dziewięciu) chór anielski. Stoją na czele hufców anielskich. Według różnych tradycji różna jest liczba archaniołów, przy czym zazwyczaj wymienia się siedmiu.

zawiść oraz pokusę, ale ta interpretacja nie dotyczy postaci archanioła<sup>52</sup>. Zatem „archanioł złoty”, chroniący kraj mieczem, zwiastować może lepsze jutro, nieść nadzieję i chwałę, a także świadczyć o niezniszczalności, nieśmiertelności zarówno rzeczy materialnych, ludzi, jak i idei oraz świadczyć o namiastce nieskończoności.

Ów archanioł stoi pośród pięknego krajobrazu, który słowem maluje Słowacki. Spójrzmy znów na kolory, jakie tworzą wspomniany widok. Otóż błękit jest symbolem nieba, niebiańskości, siedziby bogów, spokoju, uduchowienia, a także wiary, pobożności, harmonii duszy czy nawet czarów, a co dla nas najważniejsze, również nieskończoności, ogromu, trwałości, wieczności, czasu i przestrzeni. Błękitne niebo uważano w starożytności za twardą, kryształową czaszę, stąd błękit wyobraża trwałość, wierność, niebiańskość, boskość. Błękit jako barwa pogodnego nieba, oddali, wody, uchodzi za kolor chłodny, niematerialny, nierealny, fantastyczny, wiążący się z zimnem i okrucieństwem stali, a także z marzeniem sennym i z zadumą<sup>53</sup>.

„Zwrotki, których słuchając Żeromski miał zawsze łzy w oczach”<sup>54</sup> – takie świadectwo przekazuje nam Jan Lechoń, odnosi się ono właśnie do poniższego wiersza Juliusza Słowackiego o tytule *Anioły stoją na rodzinnych polach*<sup>55</sup>:

Anioły stoją na rodzinnych polach  
I chcąc powitać lecą w nasze strony –  
Ludzie schyleni w nędzy i w niedolach  
Cierniowymi się kłaniają korony.  
Idą i szyki witają podrózne  
I o miecz proszą, tak jak o jałmużnę.

– Postój! o postój, hulanie czerwony!  
Przez co to koń twój zapieniony skacze?  
– To nic... to mojej matki grób zhańbiony,  
Serce mi pęka, lecz oko nie płacze. –  
Koń dobył iskiei na grobie z marmuru  
I mściwa szabla wylazła z jaszczuru<sup>56</sup>.

Drobny ten wiersz wpisany przez poetę do albumu rysunkowego z podróży na wschód, opublikowany został po raz pierwszy w 1881 r. w poznańskiej

<sup>52</sup> Zob. W. Kopalinski, *Słownik symboli*, s. 499–501.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 24–25.

<sup>54</sup> S. Makowski, *Przyczynek do genezy wiersza Słowackiego „Anioły stoją na rodzinnych polach...”*, *Ruch Literacki* 4–5 (1961), s. 211.

<sup>55</sup> Stefan Żeromski wielokrotnie nawiązywał do tego wiersza. Zob. S. Żeromski, *Ewakuacja Krakowa*, w: S. Makowski, *Romantyzm*, Warszawa 1997, s. 325.

<sup>56</sup> J. Słowacki, *Anioły stoją na rodzinnych polach*, w: idem, *Wiersze*, s. 121.

„Warcie”. Jego powstanie wiąże się z nastrojami paryskiej emigracji po przyjęciu przez Mickiewicza nauki Andrzeja Towiańskiego<sup>57</sup>. Pod wpływem jego idei całe emigracyjne towarzystwo mówiło o powrocie do kraju, Słowacki z zainteresowaniem słuchał nowych teorii, choć wobec towianizmu zachowywał daleko idący dystans, a wręcz krytycyzm. W takiej właśnie atmosferze powstały te dwie zwrotki – Juliusz przeciwstawia się pomysłom Mistrza, ukazuje powrót do kraju i odrodzenie Polski jako czyn całego narodu, a nie rezultat towianistycznej nauki, nie wynik „jakiegoś cudu, jak to głosił Mickiewicz ze swoją grupą”<sup>58</sup>. Jest to także wspomniana już poetycka wizja powrotu emigracji do kraju. Pierwsza, pełna spokoju, narracyjna sekstyna ukazuje panoramiczny obraz powitania na „rodzinnych polach”, powracających emigrantów przez udręczony naród proszący o miecz. Druga, dynamiczna, dialogowa, ilustruje tę sytuację jednostkowym przykładem: ułan, którego koń potknął się o symboliczny „matki grób zhańbiony”, wyciąga „mściwą szablę”. Obie więc zbiorowości, emigracyjna i pozostająca w kraju, dojrzały do pragnienia czynu i zemsty. Motyw aniołów i cierniowych koron uświęca sytuację – jest to powrót do polskiej „ziemi obiecanej”, zapowiadane przez proroków „złączenie się z narodem”. Geneza utworu opiera się o czas paryskiej emigracji po 10 sierpnia 1841 r., kiedy to „w tym punkcie zbiegały się zasadnicze opozycje romantycznego mesjanizmu, pojawiały się pytania o zgodność ludzkiego czynu z boskim planem dziejów i etyczną ocenę działania w historii – a więc dylematy »untu« i »zemsty«”<sup>59</sup>.

Interesujące są w tym wierszu anioły – przedstawione w sposób konwencjonalny, właściwy dla poezji romantycznej, zaangażowane w sprawy narodowe. Istoty te związane z ziemią ojczystą i Polakami, nie dają się jednoznacznie zinterpretować. Można traktować je jednocześnie jako boskich wysłanników, aniołów stróżów polskiego narodu, jak i zjadaczy chleba z wiersza *Testament mój* („Lecz po śmierci was będzie gniołta niewidzialna, Aż was, zjadacze chleba – w aniołów przerobi”). Mogą być również wszystkim tym, co było dla narodu i w narodzie wielkie i święte. Są to anioły rycerskie i polskie, uświęcają ziemię, na której stoją, utożsamiają się z cierpiącymi ludźmi. Boskie istoty zdają się stanowić nieodłączny element ojczystego krajobrazu, wyrażający się również przez uczestnictwo w historii. Ludzie stojący na rodzinnych polach są pogrążeni w nędzy i niedoli, ale nieupokorzeni. Wręcz przeciwnie – są spokojni, pełni

<sup>57</sup> Historycy literatury spierają się o czas powstania wiersza, w tej pracy posługuję się ustaleniami Stanisława Makowskiego zawartymi w artykule *Przyczynek do genezy wiersza Słowackiego „Anioły stoją na rodzinnych polach...”* oraz w pracy zbiorowej pod tytułem *Juliusza Słowackiego rym błyskawicowy. Analizy i interpretacje*.

<sup>58</sup> S. Makowski, *Przyczynek do genezy wiersza Słowackiego „Anioły stoją na rodzinnych polach...”*, s. 215.

<sup>59</sup> M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, s. 532.

pokory – tak jak anioły. Już samo słownictwo użyte przez poetę nadaje męczeńskiemu ludowi znamiona świętości – „kłaniają się”, „witają”, „proszą”. Anielska wzniosłość pierwszej strofy zostaje zestawiona z energicznością, dynamizmem strofy drugiej. Obie te sceny są odmiennymi wizjami Polski i Polaków – z jednej strony rozpacz, z drugiej zemsta.

## Wnioski

Anioły Juliusza Słowackiego to postacie, dzięki którym możemy zbliżyć się niemal do nieskończoności, odczuć ją i bez mała doświadczyć. To, co nie tylko anielskie, ale i „niebiańskie”, co zbliża do Boga, sięga ku górze, „podnosi” nas, czytelników do wielkości, daje nam takie uczucie. Tutaj wyrażone zostało ono nie tylko przez postać anioła, ale również za pomocą braw i krajobrazu. Jak już wcześniej wspomniano, zarówno nieosiągalna naszym wzrokiem linia horyzontu, jak i przestrzeń wertykalna, czy wszystkie najdrobniejsze szczegóły, tworzące sytuację lityczną, budzą uczucia nieskończoności, poprzez to, że stają się niepojęte.

### „...ANIOŁ ŻYCIA ZADRZAŁ WE MNIE” – ROMANTYCZNE DOŚWIADCZENIE DUCHOWOŚCI W LIRYCE JULIUSZA SŁOWACKIEGO

#### (STRESZCZENIE)

Wyobrażenia istot bożych zostały upowszechnione głównie przez literaturę, w wielu utworach z różnych epok odnaleźć możemy motywy anielskie. Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się boskie istoty w okresie romantyzmu, kiedy ludzie wierzyli w potęgę uczuć, intuicję, zajmowali się mistycyzmem, fantastyką. Juliusz Słowacki, znany również z kreacji angelologicznych, czerpał swe anielskie wizje z wielu kultur i tradycji – od biblijnej przez mistyczną aż po całkowicie literacką. Każdy z obrazów tych boskich stworzeń jest oryginalny, nosi znamiona indywidualizmu i nie powiela kolejnych wizerunków. Anioł, jako motyw, którego walory fizyczne i psychiczne utrwalone były przez wieki, nie wymaga określeń ani uzupełnień, jednak warto zwrócić uwagę na jego literackie odtworzenie, funkcjonowanie motywu duchowego w dziełach twórcy filozofii genezyjskiej.

„... THE ANGEL OF LIFE TREMBLED IN ME”  
– THE ROMANTIC EXPERIENCE OF SPIRITUALITY  
IN JULIUSZ SŁOWACKI'S LYRIC POETRY

(SUMMARY)

It is chiefly literature that has shaped popular images of celestial beings, and so not surprisingly many works of different literary periods provide the motif of angels. During the Romantic period, the interests in angels grew significantly as people tended to believe in the power of feelings and intuition, and were concerned with mysticism and fantasy. Juliusz Słowacki, known for his angelological inclinations, derived his visions from many cultures and traditions, from the biblical through the mystical to the purely literary. Each of his angelic images is original and does not follow the established patterns of representation. The motif of angels, whose physical and psychological traits have been recorded over centuries, does not require detailed description or much complementing, yet it seems worthwhile drawing attention to the literary recreation of the motif and its functioning as an element of Słowacki's spiritual philosophy.

„...DER ENGEL SCHÜTTELTE LEBEN IN MIR”  
– DIE ROMANTISCHE ERFAHRUNG VON SPIRITUALITÄT  
IN DER LYRIK VON JULIUSZ SŁOWACKI

(ZUSAMMENFASSUNG)

Es ist vor allem die Literatur, welche die beliebtesten Bilder der himmlischen Wesen geformt hat und so überrascht es wenig, dass viele Werke aus verschiedenen Zeiträumen das Motiv der Engel zeigen. Die Romantik ist die Zeit, in der das Interesse an Engeln deutlich gewachsen ist. Die Leute neigten dazu, an die Macht der Gefühle und Intuition zu glauben, und befassten sich mit Mystik. Juliusz Słowacki, der für seine angelologische Neigungen bekannt ist, leitete seine Visionen aus vielen Kulturen und Traditionen, aus der biblischen, der mystischen und aus der rein literarischen. Jedes seiner engelhaften Bilder ist originell und folgt keinem etablierten Muster. Das Motiv der Engel, deren physische und psychische Eigenschaften über Jahrhunderte hinweg aufgezeichnet wurden, erfordert keine detaillierte Beschreibung oder Ergänzungen. Doch scheint es lohnend zu sein, die Aufmerksamkeit auf die literarische Verarbeitung des Motivs und seine Funktionsweise als ein Element der spirituellen Philosophie von Słowacki zu lenken.